

**Opinia na temat dorobku artystycznego dra hab. Waldemara Sutryka
w zw. z procedurą postępowania o nadanie tytułu profesora w dziedzinie sztuk muzycznych.**

Pana Waldemara Sutryka poznałem osobiście w Szczecinie, gdy na początku XXI w. przez 6 sezonów pełniłem funkcję dyrektora artystycznego Państwowej Filharmonii w Szczecinie. Wielokrotnie podczas różnych wykonań utworów chóralno - instrumentalnych w sali Filharmonii czy też w Archikatedrze Szczecińskiej podziwiałem b.dobre przygotowanie słynnego Chóru Politechniki Szczecińskiej, z którym wtedy współpracował dr W.Sutryk.

Po wielu latach, do dzisiaj wspominam pracę tego utalentowanego chórmistrza na próbach, gdy obserwowałem niezwykłą sumienność, zaangażowanie artystyczne i wspaniałe kontakty ze śpiewakami, co zawsze owocuje wysokim poziomem wykonywanego dzieła.

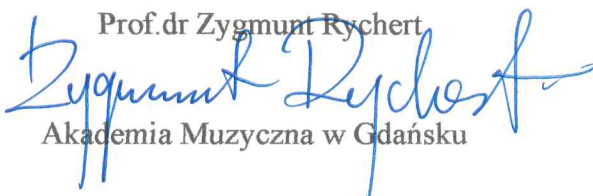
Z wielką uwagą przeczytałem listę dorobku artystycznego dra W.Sutryka, zwłaszcza po uzyskaniu habilitacji. Jest to zestawienie nie tylko wyjątkowo imponujące i obszerne, ale także bardzo różnorodne ze względu na rozpiętość stylistyczną utworów z różnych epok (od muzyki dawnej po utwory kompozytorów współczesnych), zróżnicowane pod względem skali trudności wykonawczych, oraz ilości i obsady śpiewaków, od chórów dziecięcych poprzez mieszane 4-głosowe, aż do zespołów wokalnie – instrumentalnych, wraz z solistami i orkiestrą.

Niebagatelną cechą działalności W.Sutryka jest zdolność aranżacji i adaptacji formy utworu w zależności od posiadanych możliwości wykonawczych, nie tylko dotyczących obsady chóru, ale zwłaszcza posiadanych do dyspozycji muzyków – instrumentalistów, co jakże często związane jest z możliwościami finansowymi.

Nie mam najmniejszej wątpliwości, że mając tak wieloletnią praktykę zawodową, po współpracy z wieloma renomowanymi i znanymi zespołami artystycznymi (np. „Śląsk”), nie tylko w Polsce, ale i daleko za granicą, dr W.Sutryk zdążył już wypracować swój własny, indywidualny styl wykonawczy i osobowość artystyczną. Stwierdzam to po wysłuchaniu przedstawionych mi nagrań CD, w których wyraźnie odczuwa się nie tylko nabytą wieloletnią, rutynową, wręcz odruchową dbałość o szczegóły i ogólny tzw. „porządek”, ale i instynktowne poszukiwanie tego, co jest najważniejsze i zapisane „między nutami”, nieuchwytnie, w zasadniczy sposób decydujące o atmosferze utworu i najbardziej wnioskujące do serc słuchaczy – odbiorców.

W swojej długoletniej praktyce dyrygenckiej wielokrotnie w prywatnych rozmowach z innymi kolegami – dyrygentami spotkałem się z b.pochlebnią opinią o działalności zawodowej dra W.Sutryka, nie raz były to także wypowiedzi studentów lub byłych studentów(!) tego młodego pedagoga, którzy podkreślali kreatywność, zapał, inspirację i pozytywną energię podczas współpracy ze swoim profesorem, który odkrywał przed młodymi ludźmi tajniki muzyki chóralnej.

Reasumując: po zapoznaniu się z ogólnym, naprawdę imponującym i wszechstronnym dorobkiem Pana dr.hab. Waldemara Sutryka uważam, że spełnia on wymagania określone w art. 26 Ustawy z dnia 14 III 2003 roku, dlatego z pełnym przekonaniem, szczerze popieram jego starania o uzyskanie tytułu profesora sztuk muzycznych.

Prof. dr Zygmunt Rychert

Akademia Muzyczna w Gdańsku